

20 Polaków w Iraku

#Strategia i polityka 24 października 2008

Od wczoraj w Iraku przebywa już tylko 20 polskich oficerów, nadzorujących szkolenie miejscowych sił bezpieczeństwa. 350 żołnierzy opuściło Irak i w Kuwejcie oczekuje na transport do Polski.

Polska misja w Iraku była największą operacją zagraniczną sił zbrojnych od czasu wzięci

Wycofanie się z Iraku jest konsekwencją decyzji rządu o zakończeniu bezpośredniego zaangażowania militarnego Polski nad Tygrysem i Eufratem, do końca października 2008. X zmiana PKW Irak, była ostatnią.

350 żołnierzy i pracowników cywilnych wojska zostanie przetransportowanych do Polski w dwóch grupach, złożonych z 250 i 100 osób. Większość nie ewakuowanego wcześniej sprzętu kontyngentu, została załadowana na statek, który wczoraj opuścił Kuwejt i kieruje się w stronę naszego kraju.

Polska zaangażowała się w wojnę z Irakiem już w momencie bezpośrednich przygotowań do ataku, w którym brała udział część żołnierzy GROM. 3 września 2003 gen. dyw. Andrzej Tyszkiewicz został pierwszym dowódcą PKW Irak i jednocześnie dowódcą Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe. Jednostka ta składała się z 8,5 tys. żołnierzy z kilku państw (w tym 2,5 tys. Polaków) i była odpowiedzialna za bezpieczeństwo 3,6 mln Irakijczyków, zamieszkujących terytorium 5 prowincji - 64 tys. km². Obszar ten uznawany był za stosunkowo spokojny.

Wkrótce jednak okazało się, że tak nie jest. W kwietniu 2004 rozpoczęła się na terenie odpowiedzialności dywizji powstanie zwolenników Muktady Al-Sadra, którzy przejęli kontrolę nad większością dużych miast regionu. Wojska *polskiej* dywizji, posiadając zezwolenie swoich władz narodowych jedynie do działań stabilizacyjnych, musiały zostać wsparte formacjami amerykańskimi, by przywrócić kontrolę nad regionem.

Na okres działań II i III zmiany PKW przypadły największe straty. Od lutego 2004 do stycznia 2005 zginęło 14 polskich żołnierzy. Wcześniej i później życie straciło jeszcze 8 ich kolegów.

Jednocześnie stale zmniejszał się rejon odpowiedzialności i liczebność dywizji, dowodzonej przez polskich oficerów. Od VI zmiany (od stycznia 2006) były to już tylko 2 prowincje o powierzchni 24 tys. km², zamieszkałych przez 1,1 mln mieszkańców. Zmniejszała się także liczba żołnierzy. Ostatnio dywizja liczyła już tylko 1 200 żołnierzy, w tym 900 Polaków.

Sytuacja ta wiązała się tak z wycofywaniem się z konfliktu kolejnych państw - w tym dostarczających największych kontyngentów: Hiszpanii (2004), Ukrainy (2005) czy Bułgarii (2006) - jak również zwiększaniem się potencjału miejscowych sił bezpieczeństwa. Już w trakcie trwania VI zmiany (styczeń-sierpień 2006), nadzorowana przez Polaków 8 Dywizja wojsk irackich, osiągnęła jako pierwsza w kraju wstępną gotowość operacyjną. Zmieniał się także charakter misji, od stabilizacyjnej do szkoleniowej (choć w ubiegłym roku, w związku z dużą aktywnością irackiego podziemia, polscy żołnierze musieli przejść do aktywnych działań, by uspokoić sytuację wokół głównych baz).

Łącznie, w ciągu 5,5 roku aktywności wojskowej w Iraku, przez kraj ten przewinęło się 19 tys. polskich żołnierzy i pracowników cywilnych (zobacz: [18 844 Polaków w Iraku przez 5 lat](#)). Koszt tej operacji wyniósł ok. 1 mld zł (zobacz: [Koszty polskich misji zagranicznych 2002-2008](#)). Byłby on jednak wielokrotnie większy, gdyby nie pokrywanie głównych wydatków za transport i część zaopatrzenia przez stronę amerykańską.

Opuszczone przez Polaków w tym roku prowincje Wasit i Kadisija, zostały przejęte przez Irakijczyków. Ich działania są jednak nadzorowane przez wojska amerykańskie.



Polska misja w Iraku była największą operacją zagraniczną sił zbrojnych od czasu wzięcia udziału w inwazji na Czechosłowację w 1968. Bez względu na polityczną ocenę tego przedsięwzięcia, faktem jest, że miała ona ogromny wpływ na wojsko: od zdobycia doświadczeń, przez doposażenie w nowy sprzęt i uzbrojenie (co wydatnie odbiło się na kondycji wielu zakładów przemysłu obronnego), po częściową zmianę postaw żołnierzy zawodowych / Zdjęcie: PKW Irak

Wycofanie się z Iraku jest konsekwencją decyzji rządu o zakończeniu bezpośredniego zaangażowania militarnego Polski nad Tygrysem i Eufratem, do końca października 2008. X zmiana PKW Irak, była ostatnią.

350 żołnierzy i pracowników cywilnych wojska zostanie przetransportowanych do Polski w dwóch grupach, złożonych z 250 i 100 osób. Większość nie ewakuowanego wcześniej sprzętu kontyngentu, została załadowana na statek, który wczoraj opuścił Kuwejt i kieruje się w stronę naszego kraju.

Polska zaangażowała się w wojnę z Irakiem już w momencie bezpośrednich przygotowań do ataku, w którym brała udział część żołnierzy GROM. 3 września 2003 gen. dyw. Andrzej Tyszkiewicz został pierwszym dowódcą PKW Irak i jednocześnie dowódcą Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe. Jednostka ta składała się z 8,5 tys. żołnierzy z kilku państw (w tym 2,5 tys. Polaków) i była odpowiedzialna za bezpieczeństwo 3,6 mln Irakijczyków, zamieszkujących terytorium 5 prowincji - 64 tys. km². Obszar ten uznawany był za stosunkowo spokojny.

Wkrótce jednak okazało się, że tak nie jest. W kwietniu 2004 rozpoczęła się na terenie odpowiedzialności dywizji powstanie zwolenników Muktady Al-Sadra, którzy przejęli kontrolę nad większością dużych miast regionu. Wojska *polskiej* dywizji, posiadając zezwolenie swoich władz narodowych jedynie do działań stabilizacyjnych, musiały zostać wsparte formacjami amerykańskimi, by przywrócić kontrolę nad regionem.

Na okres działań II i III zmiany PKW przypadły największe straty. Od lutego 2004 do stycznia 2005 zginęło 14 polskich żołnierzy. Wcześniej i później życie straciło jeszcze 8 ich kolegów.

Jednocześnie stale zmniejszał się rejon odpowiedzialności i liczebność dywizji, dowodzonej przez polskich oficerów. Od VI zmiany (od stycznia 2006) były to już tylko 2 prowincje o powierzchni 24 tys. km², zamieszkałych przez 1,1 mln mieszkańców. Zmniejszała się także liczba żołnierzy. Ostatnio dywizja liczyła już tylko 1 200 żołnierzy, w tym 900 Polaków.

Sytuacja ta wiązała się tak z wycofywaniem się z konfliktu kolejnych państw - w tym dostarczających największych kontyngentów: Hiszpanii (2004), Ukrainy (2005) czy Bułgarii (2006) - jak również zwiększaniem się potencjału miejscowych sił bezpieczeństwa. Już w trakcie trwania VI zmiany (styczeń-sierpień 2006), nadzorowana przez Polaków 8 Dywizja wojsk irackich, osiągnęła jako pierwsza w kraju wstępną gotowość operacyjną. Zmieniał się także charakter misji, od stabilizacyjnej do szkoleniowej (choć w ubiegłym roku, w związku z dużą aktywnością irackiego podziemia, polscy żołnierze musieli przejść do aktywnych działań, by uspokoić sytuację wokół głównych baz).

Łącznie, w ciągu 5,5 roku aktywności wojskowej w Iraku, przez kraj ten przewinęło się 19 tys. polskich żołnierzy i pracowników cywilnych (zobacz: [18 844 Polaków w Iraku przez 5 lat](#)). Koszt tej operacji wyniósł ok. 1 mld zł (zobacz: [Koszty polskich misji zagranicznych 2002-2008](#)). Byłby on jednak wielokrotnie większy, gdyby nie pokrywanie głównych wydatków za transport i część zaopatrzenia przez stronę amerykańską.

Opuszczone przez Polaków w tym roku prowincje Wasit i Kadisija, zostały przejęte przez Irakijczyków. Ich działania są jednak nadzorowane przez wojska amerykańskie.

Powiązane wiadomości

[20 Polaków w Iraku \(2008-10-24\)](#)

[Koszty polskich misji zagranicznych 2002-2008 \(2008-09-06\)](#)

[18 844 Polaków w Iraku przez 5 lat \(2008-10-09\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o